

„Nikt nie był w stanie wziąć na siebie takiej ilości bólu i traumy”. O społecznych i psychologicznych wyzwaniach w Regionie Irackiego Kurdystanu

Krzysztof Traba

Bakhtyar Hadi pracuje jako psychoterapeuta dla osób z Iraku i Syrii zmagających się z traumą, depresją i innymi psychologicznymi konsekwencjami wojen i przesiedleń. Mieszka niedaleko Sulejmaniji, jednego z większych miast Regionu Irackiego Kurdystanu [dalej jako RIK]. Ten mieszkaniec regionu, a jednocześnie specjalista do spraw zdrowia psychicznego opowiada zarówno o obecnej sytuacji politycznej i społecznej w RIK, jak i specyfice pracy w rejonie dotkniętym od dziesięcioleci wojnami i przymusową migracją. Wywiad przeprowadzono pod koniec września i w październiku 2022 roku.

Panuje przekonanie, że sytuacja ekonomiczna Kurdystanu jest nieco lepsza niż ta panująca w innych częściach Iraku, co gwarantować miałyby tamtejsza produkcja i eksport ropy naftowej. Jednak jak podaje m.in. Reuters, brak inwestycji w tym sektorze może realnie zagrozić gospodarce RIK¹.

90 procent wpływów do budżetu RIK uzyskuje się ze sprzedaży ropy naftowej. W czasie pandemii COVID-19 cena ropy naftowej spadła poniżej 20 dolarów za baryłkę, co bezpośrednio wpłynęło na pogorszenie ogólnych warunków życia. Obniżki płac dotknęły większości zatrudnionych – niektórzy dostawali płacę miesięczną raz na 60 lub 80 dni, inni

¹ [A. Ismail, M. El Dahan, Exclusive: Iraqi Kurdistan's oil output could halve without investments, Reuters, 31.8.2022](#) Wszystkie przypisy – KT.

Projekt realizuje:



Projekt „Badaczki i Badacze na Granicy. Działania Interwencyjne”
Projekt finansowany przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię z Funduszy EOG w ramach Programu Aktywni Obywatele – Fundusz Regionalny

Patroni medialni:



otrzymywali zaledwie jedną czwartą wcześniejszej wypłaty.² Władze tłumaczyły się brakami w budżecie, a prywatne firmy się zamykały.

Ale nawet przed pandemią nie można było znaleźć wystarczających dowodów na to, że gospodarka irackiego Kurdystanu jest w znacząco lepiej rozwinięta niż w innych częściach kraju. Oczywiście, Kurdystan rozwijał się gospodarczo po upadku Saddama Husajna – budowano nowe budynki, polepszył się poziom życia - do tego stopnia, że niektórzy Kurdowie mieszkający na Zachodzie zaczęli myśleć o powrocie. Jednak wszystko zmieniło się, kiedy nadeszły bojówki Państwa Islamskiego [dalej jako PI], czyli po 2014 roku. Skutki okupacji PI widoczne były we wszystkich obszarach – infrastrukturze, jakości życia, wysokości płac. Ponadto, jedynie mający zwierzchność nad władzami RIK rząd centralny w Bagdadzie mógł występować o pożyczki do Banku Światowego i znaczące wsparcie międzynarodowe, co powodowało, że prośby o wsparcie finansowe dla Kurdystanu musiały zawsze przechodzić najpierw przez władze federalne w Bagdadzie. Do tej pory zresztą brak jedności i zgodności charakteryzuje relacje RIK z władzami federalnymi – co do granic wewnętrznych, co do dostępu do gazu i ropy naftowej oraz jej sprzedaży przez RIK, a także co do podziału wpływów z budżetu państwowego. Ale rzeczywiście, tak jak Pan mówi, jest pewna widoczna różnica między RIK i Irakiem środkowym i południowym, jeśli np. ktoś odwiedzi Bagdad lub Basrę, a następnie pojedzie na północ, do większych miast Kurdystanu, to tę różnicę na korzyść Kurdystanu dostrzeże, np. w obszarze usług. Jednak ta przewaga to skutek projektów przed rokiem 2014, przed nadejściem PI.

² Wielomiesięczne opóźnienia z wypłacaniem pensji w 2020 r. zmusiły nauczycieli, medyków i innych pracowników sfery budżetowej do podjęcia strajku, co skutkowało m.in. zamykaniem szpitali w trakcie pandemii. Jedną z przyczyn opóźnień w płatnościach wynagrodzeń były utarczki polityczne między RIK a rządem centralnym. Por: [K. F. Dri Sulaimani health workers strike as coronavirus surges, Rudaw, 13.8.2022](#); [J. Snell, Intel: Unpaid salaries fuel protests in Iraqi Kurdistan, Al-Monitor, 16.08.2022](#); [D. T. Menmy, Iraqi Kurdistan doctors, teachers, and garbage collectors go on strike over unpaid salaries, The New Arab, 07.3.2022](#).

PI nie udało się jednak utrzymać swoich zdobyczy terytorialnych...

Jeśli spojrzymy na mapę Kurdystanu, zobaczymy, że setki kilometrów pasu granicznego RIK graniczą z terenami podległymi do niedawna PI. Obecnie większość z tych terenów znajduje się pod jurysdykcją władz federalnych i stacjonuje tam irackie wojsko. Istnieją jednak obszary, nad którymi ani żołnierze rządu federalnego, ani kurdyjscy bojownicy (peszmerga) nie sprawują kontroli. PI i jej tzw. uśpione komórki wykorzystują te luki bezpieczeństwa, aby kontynuować działalność terrorystyczną.

Większe miasta kurdyjskie jak Irbil, Sulejmanija, Halabdża lub Dahuk są w tym zakresie względnie stabilne. Jednak, przykładowo, w rejonie Sulejmanijji, gdzie mieszkam, nie dalej jak trzy tygodnie temu siłom kurdyjskim udało się aresztować kilka osób należących do uśpionej komórki PI. Nie ma więc otwartych walk na froncie, jak to miało miejsce od 2014 roku, ale działania organizacji ekstremistycznych nie ustały, są po prostu bardziej rozproszone i sporadyczne.

A jak na stabilność Kurdystanu wpływa wojna w Syrii?

Odpowiem na przykładzie obozu Barika, który mieści się na przedmieściach Sulejmanijji. W latach 80. był to obóz dla uchodźców z Iranu, głównie pochodzenia kurdyjskiego, którzy uciekali przed wojną irańsko-iracką i związanymi z nią represjami. Na skutek wybuchu wojny domowej w Syrii tuż obok powstał obóz dla Syryjczyków. Z kolei po 2014 roku powstawały kolejne obozy, tym razem dla uchodźców wewnętrznych, tzw. IDP (ang. *internally displaced persons*). Od 2011 roku do pięciomilionowego, osłabionego i niesuwerennego RIK przeszło około dwóch milionów osób poszukujących schronienia. Proszę sobie wyobrazić nasz region, region do tego nie będący autonomicznym państwem, o bardzo osłabionej sytuacji gospodarczej, do którego w krótkim okresie czasu przybywa w szczytowym okresie dwa miliony uchodźców syryjskich i wewnętrznych uchodźców irackich³.

³ Według danych rządu RIK dotyczących 2020 roku, na terenie autonomii mieszka prawie milion uchodźców. W. van Wilgenburg, *Kurdistan Region continues to host largest number of refugees, IDPs in Iraq: JCC Director, Kurdistan24*, 11.01.2021.

Początkowo sytuacja była bardzo trudna – doszło do czasowego paraliżu usług publicznych⁴. Jednak z pomocą dotacji od rządu centralnego i organizacji międzynarodowych wybudowano nowe obozy dla uchodźców i poprawiono warunki w już istniejących. Należy jednak pamiętać, że nie wszyscy uchodźcy mieszkają w obozach. Większość z nich mieszka wśród ludności przyjmującej. Warto podkreślić, że wszystkim – muzułmanom, chrześcijanom czy jezydom – oferowana była pomoc i wsparcie. Jednak takie rozproszenie skutkowało trudnościami w dostępie do edukacji oraz opieki zdrowotnej dla uchodźców. Wielu z syryjskich uchodźców, którzy uciekli do Kurdystanu, emigrowało dalej, do Europy.

Do Europy uciekają także Kurdowie. Jakie są najważniejsze przyczyny tej emigracji?

W przybliżeniu połowa terenów kurdyjskich w Iraku leży poza jurysdykcją RIK, tzn. jest pod kontrolą władz centralnych, a nie kurdyjskich⁵. To właśnie z tych rejonów najwięcej ludzi emigruje z powodów związanych z niską jakością życia. Nie oznacza to jednak, że nie ma emigracji z terenów samego RIK. Trudno mi powiedzieć, z których rejonów jest procentowo najwięcej emigracji, jednak w ostatnim czasie coraz więcej mieszkańców Regionu Irackiego Kurdystanu – pochodzących z różnych grup społecznych – myśli o emigracji. W wielu przypadkach głównym powodem do podjęcia decyzji o wyjeździe jest wyraźne pogorszenie się sytuacji ekonomicznej. Inni marzą o możliwości lepszej edukacji i rozwoju. Niektórzy z emigrantów przed podróżą sprzedają cały swój dobytek – dom, samochód.

Regularne ataki irańskie i tureckie również przyczyniają się do chęci emigracji wielu osób. Trzeba też uwzględnić już wspomniane osłabienie gospodarcze, korupcję wśród partii politycznych, brak nadziei na zmianę, lęk o przyszłość. Ludzie mówią: ruszam i albo utonę na Morzu Egejskim, albo uda mi się dotrzeć do Europy.

⁴ Inwazja PI i spowodowane nią przybycie do RIK uchodźców miało miejsce w tym samym roku, kiedy Region borykał się z poważnymi brakami w budżecie. Sytuacja spowodowała m.in. nagły spadek inwestycji w rejonie, wzrost cen energii. S. Kulaksiz, *KURDISTAN REGIONAL GOVERNMENT (KRG): ECONOMIC AND SOCIAL IMPACT ASSESSMENT OF THE SYRIAN CONFLICT AND ISIS INSURGENCY*. World Bank, 13.3.2015.

⁵ Chodzi o takie rejony jak m. in. Kirkuk, miasto należące oficjalnie do władz w Bagdadzie o strategicznym znaczeniu w produkcji ropy naftowej.

Odwiedzałem kraje europejskie wielokrotnie ze względu na kursy i treningi doksztalcające i zobaczyłem na własne oczy, że sam fakt dotarcia do Europy nie gwarantuje migrantom pracy i perspektywy. Jednak ludzie nie widzą alternatywy wobec bardzo trudnej sytuacji politycznej i ekonomicznej oraz braku bezpieczeństwa.

Media i organizacje pozarządowe podają, że w Kurdystanie dochodzi do zabójstw oraz przemocy z powodu hańby lub poza- i przedmałżeńskich relacji⁶. Na ile takie zjawiska są powszechne?

Odpowiedź na to ważne pytanie nie jest prosta. Społeczeństwo kurdyjskie przechodzi przemiany, a starsze pokolenie bardzo różni się od obecnej młodzieży, która otwiera się na świat dzięki internetowi. Sytuacja różni się ze względu na miejsce zamieszkania – miasta są bardziej otwarte, panuje relatywnie większa wolność w porównaniu z terenami peryferyjnymi. Tzw. zbrodnie honorowe mają czasami miejsce – są to jednak raczej przypadki odosobnione, a nie reguła. Z pewnością było ich więcej przed dwiema dekadami. Dzisiaj, kiedy dochodzi do takiego zabójstwa w jakimkolwiek miejscu Kurdystanu, wiadomość o tym od razu idzie w świat.

Mimo tych zmian w społeczeństwie kurdyjskim wciąż pokutuje tradycyjne rozumienie honoru i moralności. Wpływa na to tzw. islam polityczny, którego organizacje mają swoje kanały w telewizji satelitarnej czy miejsca spotkań dla młodzieży. To jest jeden z powodów, dlaczego nie widzę przyszłości Kurdystanu w optymistycznych barwach – ugrupowania polityczne i religijne o różnych afiliacjach w ogóle nie szukają porozumienia.

Jednak ani różnice religijne, ani światopoglądowe nie są głównym problemem Kurdystanu. Najważniejszy jest fakt, że zagrożone są podstawowe prawa człowieka. 28. września tego roku Iran zbombardował m.in. miasto w prowincji Sulejmanija. Irański pocisk spadł blisko szkoły

⁶ D. T. Menmy, *Alarming Increase in 'Honor Killing' of Kurdish and Iraqi Women, Inside Arabia*, 01.1.2021
United Nations General Assembly, *Report of the Special Rapporteur on extrajudicial, summary, 2017*, s.10-11.

podstawowej⁷. Dziesiątki dzieci cierpią z powodu zespołu stresu pourazowego (PTSD), traumy i depresji. Codziennie Turcja atakuje i zabija Kurdów; codziennie dochodzi do utarczek między rządem centralnym a rządem RIK; codziennie w graniczącej z Irakiem Syrii wzmacnia się PI...

Powiedział Pan, że problemy, z którymi boryka się Kurdystan nie wynikają bezpośrednio z religii. Wydaje się to warte podkreślenia, ponieważ skomplikowane problemy geopolityczne i społeczne państw i narodów z większością muzułmańską często sprowadzane są w zachodnim dyskursie do mianownika religijnego.

Tak, tu kwestią zasadniczą jest nie islam jako religia, ale sposób interpretacji religii i jej wykorzystywanie do celów politycznych – czego radykalnym przykładem jest Państwo Islamskie. PI interpretuje religię tak, jak im się podoba, i wykorzystuje ją do swoich celów.

Wspomniał Pan o agresji irańskich i tureckich sił na Kurdystan. Jak ocenia Pan prawdopodobieństwo kolejnych ataków na RIK ze strony tych państw?

Z bólem muszę przyznać, że Turcja i Iran są wrogo nastawione do Kurdystanu i nie uznają rządów RIK. Od czasów zakończenia pierwszej wojny światowej Turcja uważa, że Irak Północny powinien być częścią państwa tureckiego⁸. Ponadto regularnie atakuje Kurdów w Syrii, a tureckie wojsko stacjonuje na terenach kurdyjskich, w tym w RIK⁹. Drony cały czas latają nad miastami i wioskami pod pretekstem namierzania bojowników Partii Pracujących Kurdystanu. 25. września tego roku w dużym kurdyjskim mieście w Turcji, Diyarbakır, odbył się mecz piłki nożnej między drużynami kurdyjską i turecką, podczas którego kibice z RIK zostali bez wyraźnego powodu aresztowani¹⁰. Tu nie chodzi o konflikt z tą czy inną partią

⁷ O wydarzeniu pisały media międzynarodowe, m. in. The Washington Post: [M. Salim As protests rage on, Iran carries out strikes against Kurds in Iraq, The Washington Post, 28.09.2022.](#)

⁸ Rozmówca odnosi się tutaj prawdopodobnie do sporu o wytyczenie granicy prowincji Mosulu, między Irakiem, wówczas nazywanym Mezopotamią (mandat brytyjski) a władzami tureckimi utworzonymi po pierwszej wojnie światowej oraz innymi lokalnymi aktorami. W tym sporze twórca nowoczesnej Turcji, Mustafa Kemal Atatürk uważał, że prowincja Mosulu powinna należeć do nowopowstającego państwa tureckiego. Por.: J. T. Gorgas, *Making borders from below: the emergence of the Turkish–Iraqi Frontier, 1918–1925*, w: *Middle Eastern Studies* 54/2018, 811-826.

⁹ Y. Ismael, *Turkey's Growing Military Presence in the Kurdish Region of Iraq*, Washington Institute, [18.5.2022](#)

¹⁰ [Turkey to take action against football supporters waving Kurdistan flag, Rudaw, 26.9.2022.](#)

polityczną – Turcja nie chce zaakceptować nawet flagi Kurdystanu. Forma dyktatury wytworzona przez państwo tureckie zbudowana jest na cierpieniu Kurdów.

Polityka Islamskiej Republiki Iranu również stanowi dla RIK permanentne zagrożenie. Kurdowie w RIK nie mogą oficjalnie wspierać irańskich Kurdów, którzy protestują po śmierci Mahsy Amini, chociaż jesteśmy jednym narodem. Pamiętamy jednocześnie co było w 1991 roku, kiedyśmy migrowali do Iranu¹¹ - irańscy Kurdowie pomagali migrantom we wszystkim, dając jedzenie, ubrania. Są oczywiście artyści, którzy śpiewają o aktualnych wydarzeniach, a organizacje społeczeństwa obywatelskiego wspierają protestujących. Jednak na poziomie politycznym i gospodarczym jest to dużo trudniejsze. Jakakolwiek działalność wbrew interesom państwa irańskiego może realnie grozić już nie tylko jednostkowymi atakami z powietrza, ale nawet pełną inwazją zbrojną Iranu.

W jaki sposób problemy, o których rozmawiamy, wpływają na zdrowie psychiczne mieszkańców RIK?

Spółeczeństwo kurdyjskie przez wieki żyło między imperiami osmańskim a perskim, później tereny Kurdystanu podzielono między państwa narodowe Iraku, Syrii, Iranu i Turcji¹². Wszystkie próby narodowowyzwoleńcze Kurdów spotykały się agresją militarną i pacyfikacją, która pozostała w kolektywnej pamięci. Kolejne pokolenia Kurdów doświadczają czegoś, co w psychologii nazywa się wielokrotną traumą. Odbija się to na stosunkach międzyludzkich,

¹¹ Mowa o przymusowych migracjach spowodowanych powstaniami irackich szyitów i Kurdów w 1991 r. Do powstań bezpośrednio przyczyniła się rozpętana i przegrana przez Irak tzw. II Wojna w Zatoce Perskiej. Atak sił Saddama Husajna na miasta północnego Iraku spowodował masowy eksodus Kurdów, uciekających głównie do Iranu, w mniejszym stopniu do Turcji. Szacuje się, że ok. 2 milionów Kurdów przymusowo wyemigrowało na skutek ówczesnej anty-kurdyjskiej polityki Husajna. Por.: P. Marr, *The Modern History of Iraq*, Nowy Jork, 2018 [Online].

¹² Ważną rolę w ostatecznym formowaniu granicy iracko-tureckiej i tym samym we włączeniu dzisiejszych terenów RIK do terytorium Iraku odgrywały polityki kolonialne Wielkiej Brytanii i Francji w trakcie i po zakończeniu pierwszej wojny światowej. Jednak, jak podkreślają badacze, decydującym czynnikiem w ostatecznym braku wsparcia dla kwestii kurdyjskiej niepodległości była nieprzychylna konstelacja polityki międzynarodowej po pierwszej wojnie światowej: aspiracje terytorialne Imperium Osmańskiego a później Turcji, drugorzędne znaczenie polityczne tzw. Południowego Kurdystanu (czyli terenów dzisiejszego RIK) dla planów Imperium Brytyjskiego, a także rewolucja bolszewicka w Rosji. D. R. Bajalan, *The First World War, the End of the Ottoman Empire, and Question of Kurdish Statehood: A 'Missed' Opportunity?*, w: Tezcür, G. M. *A Century of Kurdish Politics*, Nowy Jork, 2020.

sposobie myślenia, edukacji, relacjach damsko-męskich, wychowaniu dzieci. Od czasu kiedy siły Państwa Islamskiego opanowały część Iraku w 2014, fala zaburzeń psychicznych wzrosła. Proszę sobie wyobrazić dziecko w wieku 5 lat, które na własne oczy widzi śmierć ojca.

Traumatyczne sytuacje nie stają się po prostu częścią przeszłości. Reperkusje drugiej wojny światowej, która zakończyła się przed ponad siedmioma dekadami, są obecne w społeczeństwach europejskich do dziś. A u nas kończy się jedna wojna i zaczyna druga, nie ma właściwie przerw. I nawet jeśli na co dzień żyjemy w pewnej rutynie, to nie ma bezpieczeństwa. To wpływa na nasz sposób myślenia i nawykowe działania. Ciągłe poczucie lęku, o to co będzie jutro i za tydzień oraz ciągły stan gotowości na kolejny atak militarny oddziałują też na racjonalność procesów myślowych. I potem człowiek się pyta: jak możliwa jest taka ilość strachu, zniszczeń, walk zbrojnych?

Niestety, nie każda osoba potrzebująca wsparcia psychicznego poszukuje konsultacji psychologicznej w obawie przed reakcją otoczenia. Część społeczeństwa nadal uznaje ten temat za tabu. Na szczęście pod tym względem sytuacja w ostatniej dekadzie zmieniła się na lepsze¹³.

Proszę opowiedzieć więcej o pańskiej pracy terapeutycznej.

Pracuję zarówno z uchodźcami z Syrii i irackimi uchodźcami wewnętrznymi, jak i ze społecznością przyjmującą – czyli obywatelami Iraku/RIK. Głównie zajmuję się pracą z dziećmi, rzadziej także z dorosłymi mężczyznami, którzy zgłaszają się do mnie z objawami depresji i traumy. Wsparcia potrzebują przede wszystkim uchodźcy. Weźmy obóz tymczasowy, który pozwala uchodźcom na przebywanie w nim tylko siedem lat¹⁴. Po upływie tego czasu

¹³ Taką diagnozę potwierdzają badania. Jak zauważają badacze i badaczki w artykule opublikowanym w 2022 roku, pomimo cały czas istniejącego napiętnowania osób lub rodzin z problemami psychicznymi, dostępność usług pomocy psychologicznej stopniowo się zwiększa. Por.: Böge K., Hahn E., Strasser J., Schweininger S., Bajbouj M., Karnouk C. *Psychotherapy in the Kurdistan region of Iraq (KRI): Preferences and expectations of the Kurdish host community, internally displaced- and Syrian refugee community*. International Journal of Social Psychiatry, 68(2)/2022 s. 347.

¹⁴ W 2020 roku iracki rząd federalny ogłosił plany zamknięcia większości obozów dla uchodźców wewnętrznych uciekających przed PI. Organizacje międzynarodowe zwracały jednak uwagę na wyjątkowo trudne warunki, jakim musieli sprostać uchodźcy powracający do rejonów zniszczonych przez walki zbrojne ([Human Rights Watch, Iraq: Camp Expulsions Leave Families Homeless, Vulnerable, HRW, 2.12.2020](#)). Mimo nacisków rządu w Bagdadzie, wiele obozów na terenie RIK nadal działa.

jego mieszkańcy zadają sobie pytanie: co robić? Uciekłem przed PI, a teraz bojówki PI są już pokonane, jednak napięcia między Siłami Mobilizacji Ludowej a zbrojnymi grupami sunnickimi nie pozwalają mi na powrót do domu¹⁵. Tereny rolnicze zostały zniszczone, tak samo jak dom, w którym mieszkałem.

Metoda pracy zależna jest od pacjenta. Często korzystam z terapii poznawczo-behawioralnej, ale także m.in. arteterapii. Prowadzę także terapię rodzinną – np. w kontekście pojawiającej się w rodzinie przemocy i agresji dzieci. Dzieci cierpią z powodu presji rodzinnej i w większości przypadków wspieram nie tylko małego pacjenta, wprowadzam także parę sesji psychoedukacyjnych w ramach wsparcia rodzinnego¹⁶. Jeśli dziecko na co dzień przejawia zachowania agresywne w środowisku rodzinnym, jak oczekiwać, że będzie spokojne i pilne w szkole? Poprzez psychoedukację staram się zmienić sposób pojmowania problemu w najbliższej rodzinie.

Nie jest to proces łatwy i szybko rozwiązywalny: czasami terapia kończy się pełnym sukcesem, a czasami rodzina nie wyraża zgody na taki rodzaj interwencji (tzn. nie zgada się na uczestnictwo w terapii), jednak w większości przypadków dostrzegalna jest pozytywna zmiana w zachowaniu.

Jakie trudności lub zaburzenia psychiczne najczęściej diagnozuje pan w pracy z dziećmi?

Jeśli chodzi o dzieci, głównymi problemami są zaburzenia na tle lękowym: między innymi moczenie nocne. Po 2014 roku wzrosła liczba dzieci z zespołem stresu pourazowego. Problemy te tylko się pogłębiają, kiedy takie dzieciaki idą do szkoły – mają trudności z nauką, koncentracją, budowaniem nowych umiejętności – także tych społecznych i adaptacyjnych –

¹⁵ Siły Mobilizacji Ludowej to wspierana przez rząd w Bagdadzie organizacja parasolowa zrzeszająca paramilitarne ugrupowania licząca od 80 do 160 tysięcy członków. W większości składa się z bojówek szyickich oraz ugrupowań popieranych przez Iran. Powstała w 2014 r. w celu obrony Iraku przed PI. Th. Cambanis, D. Esfandiary, S. Ghaddar, M. W. Hanna, A. Lund, R. Mansour *Hybrid actors. Armed groups and state fragmentation in the Middle East*; R. Alaaldin, V. Felbab-Brown, *New vulnerabilities for Iraq's resilient Popular Mobilization Forces*, Brookings, 3.2.2022.

¹⁶ Psychoedukacja oznacza praktykę łączącą elementy psychoterapii z edukacją na temat danego zaburzenia czy choroby. Jej uczestnikami są bliscy osoby leczącej się. Psychoedukacja rodzinna to jeden z trzonów leczenia poważnych schorzeń psychicznych takich jak schizofrenia, czy zaburzenia dwubiegunowe. (H. P. Lefley, *Family psychoeducation for serious mental illness*, Oxford 2009, s. 11.)

i przejawiają agresję. U niektórych diagnozowana jest także niepełnosprawność intelektualna, nierzadko wynikająca z nieodpowiednich warunków środowiskowych i społecznych, które utrudniają rozwój intelektualny, emocjonalny i poznawczy dziecka. Te same warunki przyczyniają się do trudności w budowaniu kompetencji społecznych.

Czy psychoterapia uchodźców i osób, które nie były zmuszone do opuszczenia swoich domów, ma jakiś wspólny mianownik?

Jeśli chodzi o diagnozę, raczej nie widzę różnicy między ludźmi z i bez doświadczenia uchodźstwa – depresje i inne zaburzenia psychiczne diagnozujemy u pacjentów z jednej i drugiej grupy. Jednak co wyraźnie różni te grupy w kontekście pracy psychoterapeutycznej, to przyczyny, które doprowadziły do wystąpienia tego czy innego zaburzenia psychicznego. Dzieci urodzone i mieszkające w RIK najczęściej nie doświadczają problemów ze spełnianiem najbardziej podstawowych potrzeb – takich jak bezpieczeństwo żywnościowe lub stałe miejsce zamieszkania. Z kolei ograniczenia, jakich doświadczają dzieci syryjskie lub iraccy uchodźcy wewnątrzni, są dużo większe niż te, z którymi uporać się muszą obywatele RIK.

I tak na przykład, moczenie nocne lub zaburzenia związane z zespołem stresu pourazowego występujące u dzieci uchodźczych dużo częściej powiązane są z chorobami współistniejącymi niż w przypadku dzieci bez doświadczenia uchodźczego.

Czy rząd RIK wspiera programy ochrony zdrowia psychicznego? Czy więcej wsparcia pochodzi od organizacji międzynarodowych?

W każdym szpitalu w większych miastach jest osobny oddział psychiatryczny, podległy bezpośrednio ministerstwu zdrowia. Ale zakres świadczonych usług jest ograniczony¹⁷. Szczególnie po 2014 roku bez wsparcia organizacji międzynarodowych byłoby bardzo ciężko – nikt nie był w stanie wziąć na siebie takiej ilości bólu i traumy.

¹⁷ Ten ograniczony zakres usług – brak wystarczającej sieci pomocy psychiatrycznej i psychologicznej i lokowanie centrów ochrony zdrowia psychicznego wyłącznie przy szpitalach w dużych miastach Iraku – sygnalizowały także publikacje naukowe: P. Bolton, *Mental health in Iraq: issues and challenges*, w: *The Lancet*, 381/2013; Böge K., Hahn E., Strasser J., Schweininger S., Bajbouj M., Karnouk C., *Psychotherapy in the Kurdistan region of Iraq...*

Jak widzi Pan przyszłość RIK?

Wspominałem już, że rządy Iraku, Syrii, czy Turcji są w większym lub mniejszym stopniu wrogie wobec narodu kurdyjskiego. Trzeba jednak podkreślić, że kurdyjskie partie polityczne i rządzący Kurdowie także są częścią problemu. Korupcja jest powszechna, służba zdrowia i szkolnictwo są niedofinansowane, bezrobocie wzrasta. Obywatele tracą nadzieję na lepszą przyszłość. Tylko 40 procent z uprawnionych do głosowania Kurdów wzięło udział w ostatnich irackich wyborach parlamentarnych. Ludzie mówią, że głosowali w wielu wyborach, a sytuacja w kraju nie zmieniła się na lepsze. Ryzyko kolejnych problemów i napięć społecznych jest duże.

Cała nadzieja w aktywności nieskorumpowanych ugrupowań oraz demokratycznych i oddolnych działań, które mają miejsce w Kurdystanie¹⁸. Jednak przy tak skomplikowanych wyzwaniach społecznych i politycznych zmiana od wewnątrz to za mało – potrzebne jest też wsparcie międzynarodowe. W ostatecznym rozrachunku przed Kurdystanem więcej zagrożeń niż szans – dlatego trudno o optymizm.

Wywiad, przypisy i tłumaczenie z języka arabskiego: Krzysztof Traba

¹⁸ W publikacji z 2017 roku, kurdyjski socjolog Murad Hakeem informował, że istnieje 1600 organizacji obywatelskich zarejestrowanych przez władze RIK. Uwzględniając strukturalne problemy, z jakimi boryka się RIK, naukowiec uznał tę liczbę organizacji za bardzo wysoką. M. Hakeem, *The Reality of Civil Society in Kurdistan Region* w: G. Gürbey, S. Hofmann, F. I. Seyder (red.), *Between State and Non-State Politics and Society in Kurdistan-Iraq and Palestine*, Nowy Jork, 2017.